

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Dwa bezpłatne dodatki tygodniowe:

Dziennik Domowe (dla rodzin), Arkusz powiatowy.

Ojczyznę buduje się
spełnianiem obowiązku!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Spółdz. z o. o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Pozn.), ul. Wolności 21. — Tel. 61.

Nr. 195.

LESZNO, sobota dnia 26 sierpnia 1933 r.

Rok XIV.

Wielkie uroczystości w Piekarach.

Katowice. (KAP.) Nigdy jeszcze Piekary nie były świadkami tak podniosłej uroczystości, mającej charakter nie tylko religijny, lecz i partyjny — jak zakończony w niedzielę 20 bm. Złot S. M. P. męskich. Na zaproszenie Związku Śląskiego przybyła młodzież ze wszystkich zakątków Polski. Niektóre związki przysły pieszko, odbywając nieraz drogę 800 km.

Pierwszy dzień złotu młodzież zaczęła od modlitwy przed odsłoniętym cudownym obrazem Matki Boskiej w kościele piekarskim i adoracji relikwii św. Stanisława Kostki, które tu na te uroczystości przywiózł J. E. Ks. Biskup Adamski, a które są przeznaczone do budującej się katedry w Katowicach.

Uroczyste otwarcie złotu nastąpiło w sobotę 19 bm. O godz. 8 rano Msze św. celebrował pasterz śląski J. E. Ks. Biskup Adamski, poczem złot otworzył prezes Rady Związkowej, ks. prałat Wawrzyniec Pucher. Po zredagowaniu depesz holdownicznych do J. Em. Ks. Prymasa i Pana Prezydenta R. P. rozpoczęły się obrady w sekcjach, gdzie wygłoszono kilka referatów, uchwalając ważne i aktualne rezolucje, dotyczące pogłębienia życia religijnego, rozwoju życia organizacyjnego i ideowego, stosunku do Kościoła i Państwa, zwalczania bezwstydu i moralności w życiu społeczno-publicznym. Obrady zakończył wspaniały referat prof. Jędrzejowskiego z Warszawy o Sobieskim.

W godzinach popołudniowych młodzi ruszyli na spływanie się tuż nad granicą Kopic Wyzwolenia ku upamiętnieniu 250-tej rocznicy Odsieczy Wiednia. Tu delegacje złożyły przywiezione ze sobą grudki ziemi, m. in. piasek i wodę z Bałtyku, ziemię z nad samych granic itd.

Wieczorem miały miejsce pochody kalwaryjskie i procesja ze świecami, robiąca wielkie wrażenie. Ostatni dzień, niedziela 20 bm., zgromadził do Piekar razem z młodzieżą przeszło 80 tys. osób. Sumę pontyfikálną celebrował J. E. Ks. Biskup Adamski, podczas której niezwykłe silne kazanie o rycerzu Chrystusowym, prawdziwym Polaku, miał J. E. Ks. Biskup Józef Gawlina, biskup Wojsk Polskich. Błogosławieństwo Najśw. Sakramentem i uroczyste „Te Deum” zakończyło pierwszą część dnia złotowego.

Podczas nabożeństwa miejsca honorowe zajęli p. wojewoda Grażyński, jako reprezentant Rządu, oraz marszałek sejmiku śląskiego p. Wolny, dalej zaś p. senator Wojciech Korfanaty, prezydent m. Katowic, posłowie sejmiku śląskiego, reprezentanci wojska itd. Cały plac kalwaryjski był przepięknie ozdobiony lasem sztandarów. Pięknie prezentował się „Orel” czeski, przybyły do Piekar w liczbie przeszło 300 osób.

Po nabożeństwie nastąpił akt odsłonięcia tablicy pamiątkowej na kościele piekarskim, upamiętniającej pobyt króla Jana Sobieskiego wraz z hufcami, idącymi na odsiecz Wiednia. Przy tej okazji wojewoda Grażyński wygłosił okolicznościowe przemówienie, podkreślając przedewszystkiem

Ojciec św. i 2 lotnicy włoscy cudem uniknęli śmierci.

Rzym, 24. 8. Papież Pius XI, który we czwartek powracał do Rzymu z Castel Gandolfo, cudem uniknął katastrofy. Mianowicie w pobliżu Ciampino, gdy samochód Papieża przejeżdżał tuż obok przewodów telefonicznych, spadł lecący w tym samym kierunku aeroplan wojskowy, wplątał się w druty telefoniczne i runął na zie-

mię tuż przed autem Ojca św. Szofer momentalnie wstrzymał auto, dzięki czemu tylko uniknęło się katastrofalnego zderzenia. Gdy pośpieszono z pomocą lotnikom, okazało się, że pilot i oficer-obszawator cudem ocaleli. Wypadek ten wywołał w całych Włoszech olbrzymie wrażenie.

Przedstawiciel Ministerstwa Rzeszy spoliczkowany przez Żyda.

Berlin, 24. 8. (PAT.) W Gumersbach przedstawiciel ministerstwa propagandy poseł Winkelkemper, wraz z referentem, odbywając podróż służbową, zażądał aresztowania żydów, braci Heinrich, właścicieli nieruchomości, oskarżonych o napad i występowanie z groźbami przeciwko lokatorom narodo-socjalistycznym. Podczas prowa-

żenia żydów do odwachu przez posła, jeden z braci zaczął witać przechodniów na sposób hitlerowski. W czasie zamieszania, jakie powstało na ulicy, jeden z aresztowanych miał spoliczkować posła Winkelkempera. Poszkodowany powalił napastnika na ziemię. Oba żydów osadzono w więzieniu.

Katastrofa kolejowa pod Waszyngtonem

ZGINEŁO 5 OSÓB A 50 ODNIOSŁO RANY.

N. Jork, 24. 8. We środę w nocy wykosnęli się tuż przed Waszyngtonem ekspres Nowy Jork — New Orleans. Katastrofa wydarzyła się na moście rzeki Potomac. Lokomotywa i 3 wagony runęły do wezbranej rzeki. Liczba ofiar jest bardzo znaczna i wynosi 5 zabitych i około 50 rannych.

Jak wykazało śledztwo, przyczyną katastrofy było podnięcie filarów mostu, wskutek podniesienia się stanu wody po ostatnich gwałtownych ulewach. Na miejsce wypadku zjechała komisja oraz kilka kolumn ratowniczych. Pasażerowie w panicznym strachu opuszczali miejsce katastrofy.

Izrael obraduje w Pradze.

Warszawa, 25. 8. W Pradze otwarty został kongres światowej egzekutywy sjonistycznej w obecności 370 delegatów żydowskich i 4000 gości, przeważnie żydów ze wszystkich krajów świata, za wyjątkiem Niemiec i Rosji Sowieckiej. W uroczystości otwarcia kongresu przyjęli udział przedstawiciele rządów: czechosłowackiego, włoskiego, angielskiego, francuskiego, amerykańskiego, polskiego i holenderskiego.

Prezes organizacji sjonistycznej Sokolow wygłosił przemówienie powitalne w językach: hebrajskim, angielskim i francuskim. Poraz pierwszy w dziejach kongresów sjonistycznych zdarzyło się, iż zrezygnowano z oficjalnego dotychczas języka obrad żydowskich, tj. niemieckiego. W przemówieniu swem prezes egzekutywy Sokolow, wyraził podziękowanie rządowi czechosłowackiemu za gościnę i Anglii za jej akcję w Palestynie. Z komplementami zwrócił się głównie w stronę posła włoskiego, oraz do przed-

stawicieleń Francji, Polski, Holandji i Stanów Zjednoczonych, podkreślając życzliwe ustosunkowanie się rządów tych państw do żydostwa.

Przyjazd rumuńskich kupców do Polski.

Warszawa, 24. 8. W początkach września przybędzie do Polski wycieczka rumuńskich organizacji kupieckich z Bukaresztu i Czerniowic. Wycieczka uda się na północne Targi do Wilna, poczem zwiedzi szereg miast w kraju m. in. port gdyniński.

Huragan nad Ameryką

N. Jork, 24. 8. Nad Nowym Jorkiem, New Jersey i stanem Virginia przeszedł gwałtowny huragan, połączony z tropikalną ulewą. Ruch statków został wstrzymany. Również komunikacja lądowa uległa przerwie. — Szkody wyrządzone przez orkan wynoszą 5 milionów dolarów. Waszyngton skutkiem uszkodzenia elektrowni, był przez dłuższy czas pozbawiony światła.

charakter uroczystości i nawołując do ofiarnej pracy dla dobra Polski. Następnie rozpoczęła się defilada, trwająca przeszło godzinę, którą przyjmował p. wojewoda wraz z Ich Ekszellencjami Książmi Biskupami.

Po południu na boisku w Szarleju drubnowie pisywali się sprawnością fizyczną.

W obu złotych S. M. P. żeńskich i S. M. P. męskich brał żywy i czyn-

ny udział J. E. Ks. Biskup Adamski, odwiedzając obrady sekcji, obóz itd., wszędzie niemal wygłaszając podniosłe przemówienia. To też młodzież wszędzie na cześć Ks. Biskupa żywiłowo manifestowała.

Niewątpliwie te wspaniałe złoty, jak zaznaczył Ks. Biskup i ks. prałat Pucher, zementują Polskę i przyczyniają się do budowania Polski katolickiej, na zasadach Chrystusowych.

Samobójstwo dyrektora banku.

Gdańsk, 24. 8. W czwartek popełnił samobójstwo jeden z dyrektorów oddziału Dresdner Bank dr. Pohle, który zeskoczył z 3 piętra i zabił się na miejscu.

Syrcow internowany.

Moskwa, 24. 8. B. przewodniczący rady komisarzy ludowych Syrcow został internowany i wywieziony do Astrachania.

Katastrofalne pożary lasów we Francji.

Paryż, 24. 8. „We Francji lasy płoną, jak gdyby były ubezpieczone od ognia, pod takim tytułem donoszą o całym szeregu nowych pożarów lasów. Zagrożają one miastom oraz życiu mieszkańców. W Colomar w pobliżu Nicei, dopiero straż pożarna powstrzymała gwałtownie rozszerzający się pożar lasu, który graniczy bezpośrednio z domami mieszkalnymi. W okolicach Rouret, morze płomieni rozciąga się na wiele kilometrów. W departamencie Var spłonęło przeszło 50 ha lasu. W okolicach Aix-en-Provence wybuchł pożar w lesie, liczącym około 200 ha. Do gaszenia pożaru zostały skonsygnowane większe oddziały wojskowe.

Powódź w Chinach.

London, 24. 8. Wezbrane wody rzeki Zółtej załamy dalsze okręgi w prowincji Honau. Około 500 wsi stoi pod wodą, 300 tys. ludzi zostało bez dachu nad głową. Panuje wśród nich głód. W mieście Lulin utonąło 2 tys. ludzi. W mieście Paoteh woda na ulicach sięga wysokości 3 metrów. Setki domów zawaliły się.

Z ostatniej chwili

Minister komunikacji w najbliższych dniach zajmie się sprawą powołania do życia państwowej rady komunikacyjnej.

Bawięca w Warszawie od wtorku wycieczka dziennikarzy gdańskich, po złożeniu wizyt oficjalnych i dwudniowym zwiedzaniu stolicy, wyjechała w środę wieczorem do Krakowa.

Do Gdyni przyjechali dziennikarze lotewscy w liczbie 8 osób, reprezentujący większe pisma lotewskie.

Na skutek zarządzenia dyrekcji, robotnicy gdańskiej fabryki wagonów zmuszeni są posługiwać się hitlerowskim sposobem powitania.

Z Managua donoszą, iż w całej republice Nicaragua odczuło bardzo silne trzęsienie ziemi. Miasto Leon jest częściowo zniszczone.

Epidemia śpiączki w St. Louis spowodowała 18 wypadków śmierci. Z Waszyngtonu wysłano do St. Louis specjalną komisję śledczą.

Nad Leningradem odbywają się wielkie manewry lotnicze, mające jako temat obronę miasta przed atakiem samolotowym od strony morza bałtyckiego. Manewry potrwać kilka dni.

Jak donoszą z Kowna, kilkudziesięciu obywateli litewskich, którym cofnięto zezwolenie na pobyt w Niemczech, powróciło na Litwę.

Z kongresu historyków

Warszawa, 23. 8. Na zakończenie obrad kongresu historyków urządzona będzie dla jego uczestników wycieczka do Gdyni i na Pomorze.

Poselstwo sowieckie urzędują w przyszłym tygodniu przyjęcie dla bawiących w Warszawie historyków sowieckich i delegatów polskich.

Nowy generał XX. Marjanów.

Warszawa. Z Rzymu donoszą, że na miejsce znanego z wrogości do Polaków, biskupa Buczyńskiego, generałem Ks. Ks. Marjanów, wybrany został ks. Cikota, przełożony klasztoru w Drużynie w woj. wileńskim, Białorusin.

Angielski obserwator w Tyrolu.

London. Według wiadomości z angielskiego ministerstwa spraw zagranicznych, rząd postanowił utworzyć konsulat angielski w Innsbrucku. Konsulem został mianowany I. L. Henderson, dotychczasowy konsul w Antwerpii. Dotychczasowy konsul w Innsbrucku tłumaczył, że rząd angielski chce mieć na miejscu swojego politycznego obserwatora konfliktu między Niemcami a Austrią.

Powstanie w Maroku?

Paryż. Jak donosi „Journal“ w hiszpańskim Maroku tubylcy mieli rozpocząć przygotowania do wywołania powszechnego powstania przeciwko Hiszpanii i Francji. Plemiona marokańskie unikają rozpoczęcia rozmów porozumiewawczych, a nawet ostatecznie aresztowali wysłanników, którzy wysłali dla rokowań władze hiszpańskie.

Obserwator wyskoczył z samolotu.

Lwów. Wczoraj przy lądowaniu na lotnisku skanilowskim samolotu wojskowego, który odbywał nocny lot i z powodu mgły przeżył czas musiał krążyć nad lotniskiem, zanim udało mu się wylądować, pilot z przerażeniem spostrzegł, że w samolocie brak obserwatora por. Ziembę. — Wszędzie poszukiwania wykryły zwoleki por. Ziembę na skraju lotniska. Prawidłownie wyskoczył on z samolotu wskutek zdenerwowania, wywołanego długim krążeniem i niemożnością lądowania.

GEORGE SAND.

POTĘGA MIŁOŚCI

(24)
(25)

Objęła ramieniem Walentynę, a ona schyliła głowę na piersi siostry i obie rozplakały się.

Po chwili Walentyna podniosła głowę.

— Powiedz, Luizo! — wykrzyknęła — jest w tem wszystkim jedna jeszcze istota, istota, o której nigdy nie słyszałam i nie znam jej istnienia. Ale czuję, że jest, z moją miłością do ciebie łączy się też zawsze to drugie, równie serdeczne uczucie...

— Więc chcesz, żebym ci mówiła o tem, moja dzielna wspaniałomyślna siostrzyczko! Nie sądziłam, abym kiedykolwiek odważyła się mówić z tobą o moim synu. Tak, mam syna i nie rozstałam się z nim nigdy dotychczas. Wychowałam go sama i tak, jak uważałam, że należy wychować dziecko w jego położeniu. Nigdy nie starałam się ukryć swego upadku, oddalając go od siebie, i odmawiając mu swego nazwiska. Wszędzie, gdzie byłam, przyznawałam się, że jestem jego matką. I wierzę mi, Walentyno, wszystkie szlachetne serca, jakie napotkałam w życiu, przyznały mi słuszność i rozgrze-

W 824-tą rocznicę zwycięstwa oręża polskiego pod Wrocławiem.

Wczoraj, dnia 24 sierpnia minęła 824-ta rocznica wielkiego zwycięstwa oręża polskiego nad Niemcami pod Wrocławiem.

Dumny cesarz niemiecki, Henryk V zażądał od króla polskiego Bolesława Krzywoustego daniny holdowniczej i uznania jego zwierzchnictwa. Mężny król polski oparł się temu, dając cesarzowi Henrykowi znać, iż w obrobie niepodległości swego kraju życie gołów położyc a poddanym jego być nie myśli.

Cesarz przeszedł więc granice Polski i obległ warowne miasto Głogów, którego mieszkańcy bronili się mężnie

aż do przybycia pomocy Króla Bolesława.

Tenże odniósł nad Niemcami tak świetne zwycięstwo, że trupy żołnierzy niemieckich legły wielkimi sromami. — Trupów nie zdążono pochować — psy je roznosiły. Odtąd też nazwa „Pse Pole“.

Przypominamy dziś to świetne zwycięstwo polskiego oręża. Przypominamy to zwłaszcza sąsiadom z pod znaku swastyki, że gdyby powazyli się naruszyć choć jedną piędź naszej ziemi, wówczas możemy powtórzyć „Pse Pole“.

Prowokacyjne ulotki niemieckie w Toruniu nawoływały do bojkotu kupiectwa i rzemiosła polskiego.

Toruń. (PAT.) Niedawno ukazały się w Toruniu i na prowincji ulotki, wydane w języku niemieckim, nawołujące do bojkotu przez miejscowych Niemców polskiego kupiectwa i rzemiosła. Ponieważ ulotki te utrzymane były w tonie agresywnym i szerzone przez nie wezwania do bojkotu polskiej produkcji w granicach Państwa Polskiego, miały charakter wyraźnie prowokacyjny, władze zarządzi-

ły dochodzenia, celem wykrycia autorów tej antypaństwowej akcji. Dochodzenia wykazały, że jednym z głównych kolporterów tych ulotek z ramienia pewnej organizacji niemieckiej jest niejaki Frank. Władze dokonały w mieszkaniu jego rewizji, w której wyniku znaleziono u niego 800 sztuk inkryminowanych ulotek. Bibułę skonfiskowano. Dalsze śledztwo w toku.

Sprytny sposób pozbycia się żony.

Zbadano chorą a wśród warjatów zamknięto zdrową.

Warszawa. W ostatnich czasach coraz częściej wpywają do władz skargi o bezprawne umieszczanie rozmaitych osób przez ich rodziny w zakładach umysłowo-chorych, w celi zysku. Obecnie prowadzone są dochodzenia w jednej sprawie tegoż rodzaju,

w której niejaki Pyzel umieścił swoją żonę wśród warjatów, używszy sprytnego sposobu, a mianowicie, przedstawivszy lekarzowi jako swoją żonę inną osobę, rzeczywiście umysłowo chorą, na której to podstawie uzyskał potrzebne mu świadectwo.

Nowy strejk w Łodzi

Łódź, 23. 8. W Manufakturze Wdzewskiej wybuchł strajk w oddziale metalowym wskutek systematycznego łamania przez zarząd umówionej cen nika płacy. Krążą pogłoski o rozszerzeniu się strajku na cały przemysł metalowy okręgu łódzkiego. Zaokrężyła się również sytuacja w strajku budowlanym.

Rada przemysłowców amerykańskich.

Chicago. (PAT.) Szereg wybitnych przemysłowców łulejszych utwo-

rzyło i, zw. radę przemysłowców amerykańskich, mającą spełnić funkcję izby rachunkowej w zagadnieniach odbudowy gospodarczej kraju. Rada zwróciła na uwagę urzędu odbudowy na konieczność utrzymania zarówno w stosunku do pracowników jak i pracodawców zagwarantowanego w konstytucji prawa zawierania umów.

Opuszczenie 300 wsi przez ludność.

London. Według wiadomości nadeszłych z Syrii, około 300 wsi zostało opuszczonych przez mieszkań-

i krzyknęła.

Luiza objęła ją ramieniem.

— Uspokój się — rzekła — to przyjać, to Benedykt.

W pierwszej chwili obecność Benedykta uderzyła Walentynę. Doznała wrażeń, że każdy jej czyn zbliża ją jakoś, wbrew jej woli, do tego młodzieńca. Ale zrozumiała zaraz, że w tem samotnem, pustem miejscu lepiej by był ktoś swój niedaleko. Obecność jego zwłaszcza mogła być potrzebna Luizie, która znajdowała się o milę zgorą od swego schronienia. Nie każdy na jego miejscu zgodziłby się na dobrowolne pominięcie takiej dwugodzinnej warty. Byłoby niewdzięcznością przyjąć go chłodno. Przywitała go więc uprzejmie, prawie serdecznie, i wyjaśniła sprawę bileciku małki. — Przytem wzięła na siebie całą winę i błagała, by przyszedł na wezwanie, ubrojeny w dużą dozę cierpliwości i pobłażliwości. Benedykt przysięgał uroczyście, że nie, nawet stary chart hrabiny, nie wyprowadzi go z równowagi. Oboje z Luizą odprowadzali do bramy parku Walentynę, i zawrócili w swoją ośmiowiorstwą drogę.

Nazajutrz Benedykt zjawił się w zamku od samego rana. Pani de Raimbault miała tego dnia migrenę i le-

ców. Urzędnicy, ściągający podatki, kiedy przybyli do okręgu Aleppo, nie znaleźli w okolicznych wsiach ani żywej duszy. Nie udało się nawet stwierdzić, dokąd wywedrowali mieszkańcy.

Szarańcza

na plantacjach cukru.

London. Według doniesień z Kapsztatu, pojawiła się w pobliżu Natatu chmura szarańcza, mająca 5 km. długości i 3 km. szerokości. Szarańcza znajduje się w samym środku plantacji cukrowych. Rząd wysłał wojsko dla zwalczenia tej plagi.

Śnieg w Alpach Algawskich.

Berlin, 23. 8. Po ostatnim spadku temperatury zauważono we wlotek, że w Alpach Algawskich (ciągnących się pomiędzy rzekami Lechem i Renem) szczyty górskie pokryte są śniegiem.

Gandhi na wolności.

London, 23. 8. Donoszą z Bombaju, że Mahatma Gandhi został we środę wypuszczony z więzienia.

Gandhi przeziwiony został do domu Lady Tackersey, gdzie już w ubiegłym roku po głodówce przebywał na 3 tygodniowej kuracji.

Pożar amunicji trwa nadal.

Paryż. Pożar w zakopanym magazynie amunicyjnym w Aire sur la Lys, w pobliżu Lille, przybrał pomownie na sile. W czasie robót nastąpiły eksplozje kilku granatów, przyczem został ranny jeden z rosyjskich robotników. Wszelkie roboty zostały chwilowo wstrzymane, ponieważ zachodzi niebezpieczeństwo dalszej eksplozji.

HUMOR i SATYRA

Przed sądem.

Sędzia: Czy pani jest zamężna?
Świadek: Tak, 2 razy.
Sędzia: Ile pani ma lat?
Świadek: 23.
Sędzia: Czy także 2 razy?

Słuszne pytanie.

Szeł do niezbyt gorliwego pracownika: — Czy miał pan już jakiś wypadek podczas pracy?

Pracownik: — Nie. Ale dlaczego pan o to pyta?

Szeł: — Ponieważ obawia się pan tak roboty. (New Yorker.)

żała w łóżku, wobec czego wszystko przeszło zupełnie inaczej, niż to przewidywała Walentyna. Benedykt otworzył fortepian, porozbierał go na części, zdejmował i zakładał wszystkie struny z kolei, nie tyle z konieczności, ile, żeby rozciągnąć sobie to zajęcie na możliwie długo. Walentyna pomagała mu niezmordowanie, nigdy w życiu nie poświęcała tyle czasu i uwagi swemu fortepianowi, co owego dnia. Oboje bawili się przy tem świetnie i ani się spostrzegli, kiedy ciekawość ceremonialności ułotnił się z pomiedzy nich bez śladu, usłupując między sobą radośnemu, dziecięcemu koleżeństwu. Witali wybuchem śmiechu każdą zerwaną strunę i zle osadzony klawisz. Benedykt nie był bynajmniej taki biegły w sztuce strojenia instrumentów, i robił, co mógł, by jego roboty ści z opinją, jaką mu na chybił trafił wystawiła Walentyna.

Wreszcie, około godziny piątej, wszystko było doprowadzone do porządku, ale Walentyna miała ogromną ochotę zatrzymać jeszcze na trochę nowego przyjaciela. Po namyśle zdecydowała się spróbować szczęścia u małki i wsunęła się do jej pokoju z zakłopotaną miną.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Z POGRANICZA WIELKOPOLSKI

25-lecie Kat. Tow. Robotników Polskich w Kąkolewie.

Katolickie Towarzystwo Robotników Polskich w Kąkolewie urządza dnia 27 sierpnia 1933 r. obchód jubileuszowy z okazji 25-lecia swego istnienia, na który najuprzejmie zaprasza wszystkie bratnie Towarzystwa.

Program uroczystości jest następujący:

- o godz. 8 przyjmowanie gości i delegatów.
- o godz. 10,15 wymarsz do kościoła.
- o godz. 10,30 uroczyste nabożeństwo w kościele. Po nabożeństwie wymarsz do pałacu dworskiego na uroczyste posiedzenie i obradę obrad zebrań jubileuszowych.
- Zagajenie, powitanie gości i delegatów przez p. prezesa.
- Wybór prezesa.
- Śpiew Chóru kościelnego.
- Spowiedzenie z 25-letniej działalności Tow. Kąkolewian.
- Referat ks. dyr. Michałowa.
- sekr. gen. z Poznania; g) Przemówienie.

wienie gości, delegatów i wbijanie gwoździ pamiątkowych oraz odczytanie nadesłanych telegramów; h) Wreczenie dyplomów współzałożycielom Towarzystwa; i) Wspólny śpiew: „My chcemy Boga“; j) Zakończenie.

O godz. 14,00 przerwa obiadowa. — Wspólny obiad dla poszczególnych delegatów i gości.

O godz. 15,30 zabawa ludowa z uroczystościami w parku. O godz. 20,00 zabawa taneczna na sali p. Majera.

Zarząd Towarzystwa: Ks. prob. Obarski, patron; M. Ciszak, wicepatron; Antoni Rzeźniczak, prezes; Jan Krause, sekretarz; Marcin Bartkowiak, skarbnik.

Komitet Wykonawczy: Fr. Markowiak, Jan Poprawski, Fr. Kąjak, Jan Nowacki.

KRONIKA.

Sobota, dnia 26-go sierpnia 1933 r.

N. M. P. Jasnogórskiej.

Wschód słońca g. 4,36. Zachód g. 18,40.

Wschód księżycy g. 11,30. Zachód g. 20,19.

W pogodzie według sprostżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach. Dzień, dnia 25 8 godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 13,3, wiatr z zachodu 14 ms. Zachm. cątk. Ciśnienie barometryczne 751,7, wilgotność 86 pr. Ubiegłej doby temperatura najwyższa plus 17,6, najniższa plus 8,7. Ilość opadu 1,7 mm.

LESZNO.

KALENDARZYK ZEBRAŃ.

W lipcu 25 8 g. 20 Zebranie plenarne w sali kinowej. B. ważne sprawy i referat p. Szpunara o odsieczki wiedeńskiej.

W sobotę 25 8 g. 20 Cwiczenia druhowi w sali miejskiej.

W niedzielę 25 8 g. 20,30 Zbiórka druhowi w sali 5 zastępu.

W poniedziałek 26 8 g. 20 Wspólna lekcja druhowi w sali 5 zastępu.

W wtorek 26 8 g. 20 Wypowiedzenie w kościele w Sokołach. Punktualnie, konieczna obecność.

W środę 26 8 g. 20 „Błyszcząca“ w sali 5 zastępu. Wsadzanie gołębi na lot w sali 5 zastępu. Opis gołębi należy przedłożyć do dnia 26 8 g. 20.

W czwartek 26 8 g. 20 Lekcja druhowi w Domu Katolickim.

Wiadomości kościelne.

W niedzielę po niesporach zebranie druhowi III. Zakonu w kościele, a młodzieży w sali 5 zastępu z żywego różańca w kaplicy św. Józefa. W czwartek od godz. 8 w kościele w Sokołach. Wypowiedzenie w kościele w Sokołach. Wypowiedzenie w kościele w Sokołach. Wypowiedzenie w kościele w Sokołach.

Z. H. P. Komenda Hufca Harcerzy. Wypowiedzenie w kościele w Sokołach.

Wypowiedzenie w kościele w Sokołach. Wypowiedzenie w kościele w Sokołach.

Wypowiedzenie w kościele w Sokołach. Wypowiedzenie w kościele w Sokołach.

Wypowiedzenie w kościele w Sokołach. Wypowiedzenie w kościele w Sokołach.

Wypowiedzenie w kościele w Sokołach. Wypowiedzenie w kościele w Sokołach.

Wypowiedzenie w kościele w Sokołach. Wypowiedzenie w kościele w Sokołach.

Wypowiedzenie w kościele w Sokołach. Wypowiedzenie w kościele w Sokołach.

Wypowiedzenie w kościele w Sokołach. Wypowiedzenie w kościele w Sokołach.

Wypowiedzenie w kościele w Sokołach. Wypowiedzenie w kościele w Sokołach.

Wypowiedzenie w kościele w Sokołach. Wypowiedzenie w kościele w Sokołach.

ge do Leszna, aby na czas zdążyć. Naczelnik bandy, w imieniu swej trupy, przyrzekł solennie zapoznać wszystkich z najrozmaitszymi zwyczajami cygańskimi, które zostaną uzupełnione smutnymi piosenkami oraz pięknymi tańcami, z słynnym czardaszem na czele. Będzie to, jak widzimy, impreza nielada, która powinna w nadchodzącą niedzielę zgromadzić na boisku „Sokoła“ tłumy Szan. Obywateli.

1) Do Bractw Kurkowych Pow. Leszno. Komendant Powiatowy P. W. zaprasza członków Bractw Kurkowych na strzelanie o odznakę strzelecką. Strzelanie to odbędzie się w niedzielę, dn. 27 bm. od godz. 10—17 na strzelnicy przy koszarach 55 p. p. Zdobyć odznakę strzelecką jest równocześnie wypełnieniem 6 warunku P. Odzn. Sportowej. PP. Braci proszę, ażeby zechcieli wziąć w strzelaniu jak największy udział. Warunki strzelania: 100 m. leżąc, kłęcząc, stojąc z broni wojskowej. Człom. (—) Dr. Polewski, prezes Okręgu.

2) Baczność „Sokół“! Ci wszyscy druhowie, którzy chcą wziąć udział w wielkim zlocie okręgu leszczyńskiego, mającym się odbyć dn. 3. września br., dzięki gościnności drh. hr. Czarneckiego w Gogolewie, zechcą się zgłosić do dnia 29 bm. u drh. prezesa okr. Kotlarskiego.

3) Strzelanie do Państwowej Odznaki Sportowej oraz o Odznakę Strzelecką. By umożliwić jaknajszerszemu ogółowi zdobycie Odznaki Strzeleckiej oraz wypełnienie warunku VI. (strzelanie) do Państwowej Odznaki Sportowej, przeprowadzi Komenda Powiatu P. W. Leszno w niedzielę dnia 27 bm. strzelanie z broni wojskowej i sportowej do następujących klas: Do I. Klasy złota odznaka, do II. Klasy srebrna odznaka, do III. Klasy brązowa odznaka. Strzelanie odbędzie się w dniu 27 bm., początek strzelania godz. 10-ta, koniec godz. 17-ta, na strzelnicy przy 55 Pozn. p. p. ul. Raclawicka — szosa Rydzynska. W strzelaniu mogą brać udział wszystkie organizacje i stowarzyszenia oraz osoby niestowarzyszone bez względu na wiek. Zdobyć odznakę strzelecką jest równocześnie wypełnieniem warunku VI. (strzelanie) do Państwowej Odznaki Sportowej. Komendant Powiatu P. W.

4) Nowa atrakcja Dyrekcji Kolei. — Pociąg popularny do Powidza. W niedzielę, 27 sierpnia 1933 r. Dyr. Okr. Kolei Państwowych w Poznaniu organizuje wycieczkę pociągiem popularnym do Powidza. W Powidzu zobaczą wycieczkowcy 80 km. kw. jezioro ze wspaniałą plażą i łażkami, przepiękny park, górę zamkową, pomost na jeziorze itd. Amatorzy rybołówstwa znajdują urozmaicenie w łowieniu, a amatorzy kąpiel ciepłą wodę. Dla sportowców do dyspozycji: plac tenisowy, siatkówka, lodzie motorowe itd. (Przewóz jakaków bezpłatny).

Wyjazd z Poznania o godz. 8,30, powrót o godz. 22,00. Cena biletu z Poznania do Powidza i z powrotem w kl. III wynosi 3 zł 80 gr.

Bilety sprzedają w Poznaniu: kasy biletowe na dworcu Głównym i Łazarskim, na prowincji do godz. 15,00 dn. 26. sierpnia kasy biletowe na wszystkich stacjach Dyrekcji Poznańskiej. Podróżni dojeżdżający do Poznania, korzystają z 70 proc. ulgi dojazdowej. W razie niepogody uruchomienie pociągu przesuwa się na dzień 3. września br.

1) Znaleziono, wczoraj na ul. Strzeleckiej klucz, Do odebrania w eksped. „Głosu“.

2) Dziś na targu płacono: za mendel 1, — zł, funt masła 1,30 zł, f. twarogu 25 gr, f. kartofli 2 gr, f. gruszek 20 gr, f. jabłek 25 gr, f. śliwek 40 gr, kurę 1,40 zł, kurczaka 1,60 zł, parę gołębi 80 gr, wiązek marchwi 10 gr, cebulę 10 gr, kalfior 10 gr, kapustę 4 gł. 10 gr.

3) Z ekranu. Kino „Palace“ wyświetla od wczoraj film dźwiękowy p. t. „Student-Zebrak“, według znanej operetki wiedeńskiej K. Millöckera. Jest to obraz, który zyskuje sobie wielkie uznanie z powodu przepięknych melodii, oraz bardzo miłej treści, pełnej najrozmaitszych, arcywesołych wydarzeń z życia dwóch studentów. Program uzupełnia dwuaktowa, interesująca wkladka lotnicza.

Dziś

ostatni dzień zapisania sobie u listowego „GLOSU“ na miesiąc wrzesień.

Jeżeli kto z dotychczasowych Czytelników zapomniał zapisać sobie „GLOS“, winien niezwłocznie to naprawić. Później musiałby już iść do urzędu pocztowego. Postarać się również trzeba, by „GLOS“ prawdziwym przyjacielem, kosztujący zaledwie 1,86 zł miesięcznie, znalazł się w każdym domu.

Przypomnij o tem, Czytelniku, wszystkim sąsiadom!

JAROCIN

1) Zgon. W niedzielę, dnia 20 bm. zmarła w naszym mieście Pelagja Wieklińska. S. p. Zmarła pracowała dużo społecznie, a szczególnie zajmowała się Sokołkami, gdzie była wiceprzewodniczącą gniazda oraz przewodniczącą Okr. Wydziału Sokolice.

2) Manewry. Wielką sensację i zaciekawienie wzbudziły w naszym mieście i okolicznych wsiach czolgi wojskowe, manewrujące w okolicy Jarocina.

3) Ujęcie kłusowników. Na terenach majątności Twardow przytrzymano na kłusownictwie braci Szadkowskich.

4) Dożynki. W niedzielę 27 bm. urządza Wielkop. Tow. Kółek Rolniczych w Witaszycach pow. jarociński dożynki ukladu prof. St. Kwaśnika. W przedstawieniu bierze udział przeszło 100 osób.



Z POLSKI ZACHODNIEJ.

POZNAŃ.

1) Samobójstwo wicedyr. Banku Cukrownictwa. W nocy ze środy na czwartek popełnił samobójstwo wicedyrektor B. Cukrownictwa w Poznaniu, Ludwik Ziemiackowski. Tragicznie zmarły chorował od dłuższego czasu na spotęgowany rozstrój nerwowy, który też pchnął go do rozpaczliwego kroku. Zmarły pozostawił listy pożegnalne do kolegów i rodziny.

WIELKOPOLSKA.

1) Mogilno. (Ośmioletni chłopak podpalaczem). W Gębicach, pow. mogileński, spłonął ostatnio 3 stogi ze zbożem rolnikowi Karolowi Piergiesiowi. Jak wykazały dochodzenia, zbrodni podpalenia dopuścił się 8-letni chłopiec Breitwieser za namową matki. Straty wynoszą 3000 zł. Za to, że matka kupiła synkowi ubranko i cukierków, ten dokonał w jej imieniu zemsty i stogi podpałił.

2) Mogilno. (Skutki nieostrożności). W Mokrem pow. mogileński powstał pożar w domu mieszkalnym rolnika Drelaka St. Spłonął dom mieszkalny i urządzenie domowe. Straty dochodzą do 4300 zł. Pożar powstał wskutek nieostrożności, gdyż sam właściciel porzucił niedopałek papierosa na znajdujące się na ziemi sienniki i wyjechał. Skutki były fatalne.

3) Ostrów. (Śmiertelne przejechanie rowerem). W miejscowości Warstwy w pow. ostrowskim wydarzył się tragiczny wypadek. Przechodzącego szosą 70-letniego rolnika Franciszka Marciszaka najechał niezany rowerzysta tak fatalnie, że starzec w kilka minut potem zmarł. Rowerzysta zbiegł, a przeprowadzone dochodzenia ujawniły w nim niejakiego Grabowskiego z folwarku Leśne.

4) Żnin. (Kółkiem w głowę). W miejscowości Szelejewo (pow. żniński) doszło do zaciepki bójkii między sąsiadkami — Nieskałką i Maciejewską. Do sporu wmixiał się mąż Maciejewskiej, który u-

derzył Nieskałkową tak siłnie kółkiem w głowę, że nieszczęśliwa straciła przytomność. W stanie beznadziejnym przewieziono Nieskałkową do szpitala. Maciejewskiego osadziła policja w areszcie.

Z CAŁEJ POLSKI.

WARSZAWA.

1) Dożynki w Spale. Doroczne dożynki w Spale odbędą się 3 września. Wyłonili specjalny komitet, który opracowuje całkowi program dożynek u pierwszego gospodarza Rzeczypospolitej Pana Prezydenta Mościckiego.

2) Dobrana para. W kościele parafjalnym w Tusznynie zawarli związek małżeński zebrawcy: 83-letni Stanisław Kotliński z 84-letnią Katarzyną Sumera.

3) 500 zł dla najlepszego skrzypka. Znany skrzypek Huberman, jako jeden z protektorów konkursu muzycznego dla młodych talentów, ufundował nagrodę dla najlepszego skrzypka. Nagroda wynosi 500 zł.

ZE SPORTU

LEKKAATLETYKA

Sukcesy naszych czołowych lekkoatletów.

W zawodach lekkoatletycznych, które odbyły się wczoraj w Reigaty pod Londynem, a w których wzięli udział najlepsi lekkoatletki Anglii oraz liczne zawodniczki z innych krajów, Walasiewiczówna i Wajsówna odniosły szereg cennych zwycięstw.

Walasiewiczówna zajęła pierwsze miejsce w biegu na 100 m. oraz w rzucie oszczepem, a w rzucie dyskiem drugie miejsce za Wajsówną, Wajsówna zaś wygrała rzut dyskiem i kulą, a w oszczepie zajęła drugie miejsce za Walasiewiczówną.

Żołądek świński jako środek leczniczy.

Wielki postęp nowoczesnego leczenia stanowi zwalczanie nieubłaganej dotąd choroby, polegającej na niemożności organów krwiotwórczych wytwarzania dostatecznej ilości ciałek krwi. Przed kilku laty odkryto, że leczenie pacjentów zapomocą wątroby, znakomite daje wyniki i pobudza odnośne organy do intensywniejszej pracy. Później jeszcze odkryto niezwykle w tym względzie właściwości żółądka świńskiego, zawiera on szczególnie wielką ilość owych środków, pobudzających czynność organów krwiotwórczych. Leczenie ostatecznie częste spożywanie potrawy z żółądka świńskiego, nie jest rzeczą zbyt przyjemną. Dla tego też ustłowania naukowców szły w tym kierunku, by uzyskać preparat równie skuteczny, a przecież wygodniejszy. Obecnie donoszą z Ameryki, że usiłowania te uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem. Lekarze amerykańscy, Morris i Schiff, sporządzili preparat, zawierający ekstrakt z żółądka świńskiego. Zastrzyk tego ekstraktu do organizmu wystarcza, by produkcję krwi przez 30 do 40 dni utrzymać na właściwym poziomie. Zabieg ten według zapewnienia wynalazców wpływa równocześnie korzystnie na ogólny stan zdrowia pacjenta.

RADJO.

Sobota, 26. sierpnia.

Poznań. — 11,00 Tr. z Wilna. 12,25 Przegład prasy polskiej. 12,59 Sygnał czasu. 13,03 Płyty gramof. 14,00 Gielda pien. 14,10 Kom. gosp. roln. 18,15 Odczyt. 18,35 Tr.

Wyciąć, wypełnić dokładnie i wręczyć listowemu.

ZAMÓWIENIE NA CZASOPISMO.

Niżej podpisany prosi o dostarczenie czasopisma

„Głos Leszczyński“

z Leszna

na miesiąc wrzesień za 1,86 zł i ściągnąć należność przez listowego.

dnia sierpnia 1933.

Podpis i dokładny adres.

z Warszawy. 19,30 Nadpr. z ilustr. muz. 19,40 Program teatr. pozn. i Radjost. na dz. nast. 19,45 Kwadr. liter. 20,00 Tr. z Warszawy. 22,00 Sygnał czasu. 22,15 Muzyka taneczna.

Warszawa. — 7,00 Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 7,05 Gimnastyka. 7,20 Płyty. 7,30 Dziennik poranny. 7,35 Płyty. 7,52 Chwilka gosp. dom. 7,55 Program na dz. bież. 11,57 Sygnał czasu. 12,05 Koncert popularny. 12,25 Codz. przegląd prasy polskiej. 12,33 Kom. meteor. 12,35 D. c. koncertu. 12,55 Dz. pol. 14,55 Płyty. 15,05 Wiad. bież. 15,10 Kom. Państw. Inst. Eksport. 15,15 Płyty. 15,25 Kom. gosp. 15,35 Płyty. 16,00 Audycja dla chorych. 16,30 Płyty. 17,00 25-lecie Zw. Walki Czynnej. 17,15 Koncert kameralny. 18,15 Tr. z Krakowa. 19,00 Arje i pieśni. 19,05 Płyty. 19,20 Rozmaitości. 19,35 Program na dz. nast. 19,40 Kwadr. literacki. 20,00 Koncert muzyki lekkiej. 21,05 Dz. wiecz. 21,15 Wiadomości ogrodnicze. 21,30 Koncert chopinowski. 22,00 Muzyka taneczna. 22,25 Wiadom. sport. 22,35 Wiad. meteor. 22,40 Muzyka taneczna.

ROZMAITOŚCI.

(—) **Proces, który trwał 600 lat.** W paryskim sądzie kasacyjnym zakończył się proces, który trwał zgórą 600 lat. Sprawa wynikła w XIII wieku. Poszło o tereny myśliwskie w okolicach wioski Vauvers, znajdujące się w posiadaniu klasztoru w Courgeot. Między wieśniakami a mnichami wynikł proces, który zakończył się tem, iż wzamian za prawo polowania na spornych ziemiach, mieszkańcy wioski zobowiązali się płacić roczny czynsz klasztorowi. Nadeszła rewolucja. Grunty klasztorne przeszły do innych właścicieli, którzy nie żądali i nie po-

Wyciąć, wypełnić dokładnie i wręczyć listowemu.

ZAMÓWIENIE NA CZASOPISMO.

Niżej podpisany prosi o dostarczenie czasopisma

„Głos Polski“

z Leszna

na miesiąc wrzesień za 1,86 zł i ściągnąć należność przez listowego.

dnia sierpnia 1933.

Podpis i dokładny adres.

bierali daniny od chłopów. Dopiero w roku 1831 nowi znówu nabywcy Courgeot wyboczyli proces gminie Vauvers, żądając zapłaty czynszu. Gmina odmówiła, powołując się na przedawnienie. Wówczas właściciele Courgeot zażądali odebrania gminie Vauvers prawa polowania na b. gruntach klasztornych. Ale i tu przegrali sprawę, która trwała z przerwami 600 lat.

(—) **Szklane motory.** Nietukące się szkło okazało się materiałem, który odlatnia przed techniką nowe horyzońty. Pewien inżynier berliński opracowuje obecnie konstrukcję szklanego motoru. Największą jego zaletą jest niezmiernie niski koszt produkcji. Prócz tego szklany motor umożliwia obserwowanie go przez cały czas pracy i natychmiastowe odkrycie defektu.

(—) **Dzień roboczy Hitlera.** Prasa niemiecka podaje szczegóły o dniu pracy Hitlera. O godz. 8-mej rano wstaje i przegląda dzienniki do 9-tej. O 10-ej odbywa naradę ze swoimi bliskimi współpracownikami. Później do 12-tej trwają przyjęcia, konferencje, raporty. O godz. 12-ej zaczyna się ogólne narady gabinetu, które trwają do 2-giej po poł. Od 2-ej do 4-ej po poł. przerwa obiadowa. O 4-ej po poł. rozpoczynają się nanowu konferencje, w tej liczbie codziennie z prezydentem Reichsbanku, Schachtem, i zastępcą swoim, Hesse. Od 6-ej do 8-ej wiecz. znówu konferencje, raporty. O 8-mej wiecz. kolacja, potem następuje go-dzinny wypoczynek. Po 10-tej wiecz. kanclerz pracuje w swoim gabinecie, często czyta i pisze do samego switu. Tak przynajmniej opisuje dzień pracy kanclerza prasa niemiecka.

(—) **Komunisty niemiecki w podziemiach.** Niema dnia, aby prasa niemiecka nie doniosła o obławach i masowych aresztowaniach komunistów. Organizacja komunistyczna pomimo represji istnieje i działa w podziemiach. Policja niemiecka ma z nią dużo kłopotu, gdyż komuniści są czasem bardzo pomysłowi.

Na ulicach Berlina rozdawano niedawno broszurkę z wielkim krzyżem na okładce i napisem: „W cieniu Krzyża — film Cecil de Mille'a”. Pierwsze stroniczki broszurki były streszczeniem filmu. Ale nieco dalej można było czytać, że tak jak Neron spalił Rzym i prześladował chrześcijan, tak hitlerowcy spalili Reichstag, by zgniebić komunistów. W formie niewinnej ulotki reklamowej przemycano dłuższą odezwę bolszewicką. Rozdano w Berlinie dziesiątki tysięcy tych osobliwych ulotek zanim się policja spostrzegła. Aresztowano wielu kolporterów, lecz nie wykryto drukarni, która te druki wykonała. W Monachjum pewnego ranka nie-

znani osobnicy obchodzili kamienię za kamienią i wrzucali do każdej skrytki pocztowej prospekt wytwórni radjowej. — Obywateł, który czytał przy kawie ranniej ów prospekt, dostrzegł początkowo tylko wielkie napisy: „Przełomowy wynalazek! Sensacyjna nowość! Sprzet radjowy po śmiesznie niskich cenach! Odbiornik dla każdego Niemca! Ale wpałyżysz się lepij zacząkiewiony Monachijczyk znajdował między grubemi napisami wąskie linijki drobnego druku z niespodziewaną treścią:

„Triumfem niemieckiej techniki jest nasz nowy odbiornik marki „Antifa”. Gdy go Pan kupi, przekonana się, jak to jest z radjowemi obietnicami Hitlera. Bezrobocie spada, bo w obozach koncentracyjnych giną tysiące ludzi, a statystyki urzędowe tego faszystowca.” W tym tonie utrzymana była cała ulotka reklamowa. Rozdano jej dziesiątki tysięcy, zanim policja zaczęła ją konfiskować.

URZĘDOWA CEDULA	
GIELDY ZBOZOWEJ I TOWAROWEJ W POZNANIU.	
Poznań dnia 24.8.1933 r.	
Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań ładunki wagonowe, dostawa bieżąca za 100 kg.	
Ceny tranzakcyjne.	
Zyto 15 tonn par. Poznań	13,25
Owies 45 tonn par. Poznań	11,50
Ceny orientacyjne*	
Zyto 320 tonn na odmiennych warunkach	13,00—13,10
Usposobienie spokojne	
pszenica nowa, zdatna do przem.	19,00—19,50
Usposobienie stałe	
czmień 891 g/l	14,00—14,50
Jęczmień 862 g/l	13,00—14,00
Usposobienie spokojne	
Owies	10,75—11,25
Usposobienie spokojne	
Maka żytnia 65% wi. wor.	20,75—21,00
Usposobienie spokojne	
Maka pszenna 65% wi. work.	33,00—35,00
Usposobienie spokojne	
Otreby żytnie	8,00—8,75
Otreby pszenne	8,50—9,00
Otreby pszenne (grube)	32,00—33,00
Rzepak zimowy	42,00—43,00
Gorzecza	40,00—42,00
Groch Victoria	18,00—22,00
Groch Folgera	21,00—25,00
Mak niebieski	55,00—60,00
Ogólne usposobienie spokojne.	

gd) Dziś dnia 25. VIII. br. kursy walut są następujące:

Dolar amerykański	6,50
Marka niemiecka	209,50
Guldeny gdańskie	173,12

Koniec działu redakcyjnego. Redaktor odpowiedzialny H. Ratajski. Za dział ogłoszeń odpowiada: Stan. Szal. Czcionkami „Drukarni Leszczyńskiej” Sp. z o. o. w Lesznie.

MEBLE! Korzystne ceny kupna. Jadalnie, sypialnie, kuchnie, szafy i stoly pojedyncze jak i kanapy, leżanki i materace stałe na składzie w wielkim wyborze

JAN BARAŃSKI, MAGAZYN MEBLI, WYTWÓRNA TAPICERSKA ul. Leszczyńskich 37. (obok Kina Apollo).

Książki badania zwierząt pociagowych używanych w celu wykonywania rzemiosła domokrajnego poleca

Drukarnia Leszczyńska
Sp. z o. o. — LESZNO — ul. Wolności 21. Tel. 61

2 pokoje i kuchnia z balkonem do wynajęcia. Leszno, ul. Lipowa 20.

4 pokoje z komfortem, na l. piętrze, od zaraz do wynajęcia. Leszno, ul. Sienkiewicza nr. 20.

2-3 pokojowego mieszkania z łazienką, poszukuje zaraz. Zgłosz. do eksp. Głosu.

TANIA JATKA przy Rzeźni Miejskiej w Lesznie. Jutro, w sobotę od g. 8-jej rano sprzedaż mięsa wołowego surow. i gotowanego, wieprzowego i cielecego mniejszościowego (większa ilość).

Gospodyni-kucharka poszukuje od 1. 9. br. posady u samotnego pana lub państwa. Zgłoszenia do eksp. „Głosu”.

Służąca do wszystkiego, albo posługaczka, na cały dzień, potrzebna od 1. 9. br. Adres wskaże eksped. „Głosu”.

Maszyna krawiecka „Singera“ na sprzedaż. Adres wskaże eksped. „Głosu”.

Kupię płytę marmurową 3 mtr. długą, 60 cm. szeroką. Marja Kamińska, Leszno ul. Lipowa 64.

OD SŁÓW — DO CZYNÓW

WSZYSCY STANNO DO WALKI ZE ZBĘDNYM PRZYWOZEM!

tak przekreślam

BEZROBOCIE

NEZŁE KRYZYS

kupując tylko wyroby krajowe!

Centralne Tow. Popierania Wytwórczości Krajowej
Warszawa, Krakowakie Przedmieście 32.

PRZEDPŁATA: na pocztę wraz z tygodn. „Ognisko Domowe“ i dodatkiem powieściowym z odnośnikiem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70 zł. — Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

W razie przeszkód w zakładzie: spowod. wyższą siłą, strajków itp. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa do odroczenia.

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 lam. na str. 6 lam. 20 gr. Reklamy 1 lam. 50 gr. dzialo redakcyjn. 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 zł. Przy częstem powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. — Za telefon. podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.